

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

[zapisz się](#)



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Edukacja](#)

Uczelnie są przygotowane na przejście na tryb nauczania hybrydowego

Polskie uczelnie rozpoczynają w piątek rok akademicki - większość w nich w trybie stacjonarnym. Jednak w razie konieczności ich władze są przygotowane do przejścia na tryb hybrydowy, a nawet zdalny - poinformował wiceprzewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP) prof. Michała Zasada.

Wiceprzewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP), rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (SGGW) prof. Michał Zasada powiedział PAP, że są

pojedyncze uczelnie, które będą realizować zajęcia w trybie hybrydowym.

"Natomiast zdecydowana większość jest zdecydowana, żeby przeprowadzić ten rok akademicki w trybie stacjonarnym tak długo, jak będzie to możliwe" - poinformował prof. Zasada.

"Kolejna fala koronawirusa wydaje się o wiele bardziej płaska i przesunięta w czasie. Liczymy na to, że pozwoli to na przeprowadzenie roku akademickiego w trybie stacjonarnym" - podkreślił. Prof. Zasada powiedział, że co prawda narzędzia do pracy zdalnej bardzo pomogły w czasie pandemii, ale nie da się budować wspólnoty akademickiej i oferować dydaktyki na wysokim poziomie bez obecności w murach uczelni.

Zastrzegł, że wszyscy szykują scenariusze na wariant pesymistyczny i na pogorszenie sytuacji epidemicznej. Jeśli w związku ze wzrastającą liczbą zachorowań prowadzenie zajęć w murach uczelni nie będzie możliwe - to przejdą one w miarę możliwości na tryb hybrydowy, a nie zdalny, jak to miało miejsce w wielu przypadkach podczas ostatnich trzech semestrów na uniwersytetach. Chociaż - jak dodał - wszystko zależy od wytycznych lub rozporządzeń, które będą tą kwestię regulować.

Mówiąc o poziomie zaszczepienia wśród pracowników uczelni ocenił, że jest on najczęściej wysoki. "Myślę, że w większości przypadków przekracza 80 proc." - powiedział. W kwestii zaszczepienia studentów uczelnie teraz przeprowadzają ankiety wśród żaków. Według szacunków prof. Zasady ich poziom zaszczepienia jest nieco większy niż średnia w kraju (ta szacowana jest na ponad 50,6 proc.) i jest różny w zależności od kierunku studiów. "Bardzo liczymy, że uda się nam przekonać większą liczbę studentów do szczepienia. Bardzo mocno będziemy je promować" - mówił.

Według prof. Zasady uczelnie nie będą jednak uzależniać udziału żaków w zajęciach od tego, czy są oni zaszczepieni. "Tą sprawę uregulują wytyczne resortu edukacji" - podał.

Szczegółowe kwestie organizacyjne dotyczące m.in. noszenia maseczek uczelnie rozwiązują we własnym zakresie, w oparciu o zalecenia rządowe.

Rzecznik prasowy Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej Julia Sobolewska oceniła w rozmowie z PAP, że ten rok akademicki będzie wyglądał inaczej dla studentów niż przed pandemią.

"Mamy wśród studentów osoby, które od półtora roku uczą się z własnego domu, a na uczelni realnie spędziły semestr. Mamy studentów, którzy skończyli I rok studiów, a ze swoimi koleżankami i kolegami spotykali się tylko online. Wreszcie - mamy nowy rocznik, który w pandemicznych czasach uczył się zdalnie w szkolenie średniej i zdawał maturę. Warto o tym pamiętać, chociażby planując dni adaptacyjne czy inicjatywy integracyjne na uczelniach" - wskazała.

Sobolewska oceniła, że są dwa główne wyzwania stojące przed studentami w rozpoczynającym się roku akademickim. "Jedno to nadrobienie okresu pandemii, nie tyle pod kątem zdobywanych kompetencji, a poznawania koleżanek i kolegów ze studiów. Siedząc przez rok przed komputerem trudno było zbudować poczucie przynależności do społeczności akademickiej. Z pewnością warto teraz podjąć działania, które to umożliwią. A drugie - patrząc na obecną sytuację z pewnością wyzwaniem będzie elastyczne reagowanie na bieżącą sytuację i dostosowywanie naszego funkcjonowania do realiów" - powiedziała.

Zapytana o głównie obawy studentów wskazała m.in. kwestie związane z możliwością wynajęcia mieszkania i tego, czy za 2 miesiące nie trzeba będzie z niego zrezygnować. Wśród innych obaw wymieniła kwestie dotyczące adaptacji i znalezienia przyjaciół. "Na szczęście samorzady studenckie i władze uczelni są tego świadome i tworzą inicjatywy, które wychodzą studentom naprzeciw nawet w tych trudnych czasach" - zapewniła.

Z kolei przewodniczący Krajowej Reprezentacji Doktorantów (KRD) Jarosław Olszewski zaznaczył, że pandemia odcisnęła ogromne piętno na wszystkich aspektach funkcjonowania środowiska akademickiego. "Oczywiście procedury bezpieczeństwa, walka o jak najlepszą wyszczepialność i nauka w trybie hybrydowym pozostaną z nami na dłużej, jeśli nie na stałe, mam jednak nadzieję, że wraz z rosnącym odsetkiem zaszczepionych osób będziemy wracali do konferencji, spotkań i tych aspektów życia akademickiego, których zawieszenie wymusiła pandemia" - powiedział PAP Olszewski. Dodał, że w związku z przymusową izolacją w czasie pandemii, widoczne jest nasilenie problemów dotyczących kondycji psychicznej doktorantek i doktorantów.

Przewodniczący KRD przypomniał, że nadal funkcjonują dwa systemy kształcenia doktorantek i doktorantów - studia doktoranckie i szkoły doktorskie (powstałe w wyniku ostatniej reformy szkolnictwa wyższego).

"Doktorantki i doktoranci studiów doktoranckich stoją aktualnie przed wyzwaniem finalizacji swoich dysertacji. Muszą się zmagać z opóźnieniami i utrudnieniami w prowadzeniu badań związanymi z nadal trwającą sytuacją pandemiczną. (...) Dodatkowo zbliża się ustawowy termin wygaszania studiów doktoranckich, jak również umarzania otwartych przewodów, których wynikiem jest spiętrzanie się czynności administracyjnych związanych z procesem finalizowania dysertacji. Wiąże się to z ryzykiem umarzaniem postępowań o nadanie stopnia doktora nawet blisko ukończenia w związku z przedłużającym się procesem administracyjnym" - wskazał Olszewski.

Natomiast, jeśli chodzi o doktorantki i doktorantów szkół doktorskich, to są oni bezpośrednio po pierwszej ocenie śródkresowej. Jak ocenił Olszewski, stanowiła ona największe wyzwanie dla tej części społeczności doktoranckiej w tym roku. Olszewski poinformował, że jest to również pierwszy rok, w którym doktoranci i doktorantki szkół doktorskich mogą być zatrudniani na stanowiskach asystentów i w większym stopniu włączani w prowadzenie dydaktyki na uczelniach.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/edukacja/30860.html>

Informacje dnia: [Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14 Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14 Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14](#)

Partnerzy